KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 27go Października. Rok 1863. **№ 245.** Dnia 15 (27) Października 1863 Roku.

Wtorek. Wschód Słońca g. 6 m. 47 Zachód „ „ 4 „ 40 Jutro, ŚŚ. Szymona, Judy i Tadeusza Ap.

Z dniem 1 Listopada, przypada Uroczystość Wszystkich ŚŚ. Chociaż niektórzy ustanowienie tego Święta, przypisują Grzegorzowi III, z okoliczności Kaplicy przezeń wystawionej r. 731 pod wezwaniem Wszystkich ŚŚ., to atoli jest pewne, że Bonifacy IV Kościół pogański, zwany Pantheon, a będący najwspanialszym budynkiem w Rzymie, i wzniesionym przez *Agryppę* na pamiątkę zwycięztwa *Augusta* pod Akcyum, obróciwszy na Kościół Chrześcjański, i pod wezwaniem N. MARJI PANNY i Męczenników poświęciwszy takowy, dał temu Świętu w wieku VII początek. Podobniejszem do prawdy jest to, że Święto ustanowione przez Bonifacego IV, było uroczystością Wszystkich ŚŚ., lecz tylko w Rzymie obchodzonem było. Dopiero Grzegorz III je rozszerzył, a bardziej jeszcze Grzegorz IV, który je z dnia 13 Maja na dzień 1 Listopada przeniósł, a do którego Syxtus IV, przydał oktawę.

D. 20 b. m., jako w dzień Imienin JX. *Felińskiego*, Arcy-Biskupa Warsz: Metropolity, odprawioną została w Kościele Archi-Katedralnym Msza Śta, celebrowana przez JX. Biskupa *Rzewuskiego*. Oprócz tego przesłano Solenizantowi życzenia od Kapituły i Duchowieństwa.

Jutro o godz: 10tej z rana, odbędzie się w Kościele po-*Paulińskim* (Śgo DUCHA), żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Salomei z Hermanów *Mrozowskiej*; na które, pozostały Syn, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Józefa z Arabskich *Wojszycka*, Żona Fabrykanta kapeluszy mezkich, po długiej i ciężkiej chorobie, dzisiejszej nocy zakończyła doczesne życie. O exportacji zwłok Jej, doniesiemy dnia jutrzejszego.

Ś. p. Marcjanna z Umiastowskich *Laskowska*, przeżywszy lat 75, po długiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończyła. Pozostałe Dzieci, Wnuki i Prawnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 1½ po południu, z domu Nro 2935/6, przy ulicy Czerniakowskiej, na cmentarz Powązkowski.

Walenty *Krupe*, po ciężkiej słabości, przeżywszy lat 23, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostali Bracia, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie w pół do 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Wczoraj przeniosła się do wieczności, Józefa z Styczyńskich *Jarząbkowska*. Exportacja zwłok, nastąpi jutro o godz: 2giej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski; na którą stroskany Mąż z Synem i Rodziną, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Wszystkim Znajomym i Przyjaciołom, którzy w dniu onegdajszym towarzyszyć raczyli przy wyprowadzeniu zwłok na cmentarz Powązkowski, ś. p. Żony mojej z Kryckich *Skórkowskiej*, składam najszczersze podziękowanie.— R. *Skórkowski*.

W Wilnie rozstała się z tym światem dnia 23 b. m. Julja z Ciechańskich *Wołłotowiczowa*.

Doktor Bolesław *Gepner*, Lekrz ordynujący w Instytucie Oftalmicznym, mieszka przy ulicy Marszałkowskiej, w domu W. *Goldberga* Nro 1373. Przyjmuje chorych codziennie do godziny 10tej rano i od 3ej do 5tej po południu.

Uczennice klassy 6tej i 7mej Instytutu Maryjskiego, które nie odebrały dotąd swoich exemplarzy grup zdjętych w Instytucie, w miesiącu Lipcu, proszone są o zgłoszenie się, do powyższego Zakładu, po odbiór tychże.

Wczoraj z rozpoczęciem się pełni, mieliśmy rzeczywiście szczególniej rano mroźne powietrze, tak jak zapowiedziały kalendarze; dzień zaś w ogóle pogodny i suchy; podobno tak przejdzie cała ta lunacja, która trwać będzie do dnia 3 Listopada. Przymrozki zresztą w tej porze nie są nowością, boć jeszcze na dzień 21 i 22, przysłowie niesie:

„Urszula, Kordula,
Do pieca przytula"

czyli, że już rozpoczyna się palenie w piecach.

Już i wrony, te nieodstępne mieszkanki grodów wśród zimy, ściągają do miasta, i coraz liczniej zaczynają się koło domów pojawiać. Twarda to jak widać jesień, napędza ich do stolicy, i dla tego przybyciem swojem uprzedzają zimę kalendarzową, która dopiero za dwa miesiące to jest 22 Grudnia rozpoczyna się.

Na dowód tego jak wysoko stoją u nas fabryki krajowe, przytaczamy tu zdanie jednego z techników wydane o cemencie krajowym, o dobroci którego, tylokrotnie już wspominaliśmy. „W Grodźcu pod Będzinem w fabryce P. *Ciechanowskiego*, wyrabia się sztuczny cement zwany Portland-cement, służący do zapraw we wszystkich robotach wodnych; w Koźlu zaś pod Sławkowem, wyrabia się inny sztuczny gatunek, zwany Roman-cement, użyteczny w robotach nad wodnych budowlanych i do ozbób architektonicznych. Tak pierwszy jak drugi, pod względem wszystkich własności i przymiotów, „w niczem nieustępują zagranicznym," a za dowód wielkiej mocy i wytrzymałości Portland-cementu z fabryki P. *Ciechanowskiego*, dosyć przytoczyć wykonane tym cementem roboty na drogach żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej, Ząbkowicko-Katowickiej i Warszawsko-Bydgoskiej. W składach Warszawskich jedna stopa sześcienna Portland-cementu krajowego, kosztuje 37½ kopiejek taniej od angielskiego, podobnież i Roman-cement, daleko taniej od angielskiego wypada, a jednak dotąd jeszcze zdarzają się wypadki używania przy wielu robotach, cementu zagranicznego.

(A. n.) Powszechne jest utyskiwanie na brak u nas owoców, skutkiem zaniedbanego w kraju ogrodnictwa. Nieumiejętność i niestaranność w rozmnażaniu drzew owocowych jest tego przyczyną, bo ziemia nasza rodzi wszelakie owoce, byleby tylko do otrzymania ich, drzewa odpowiednich rodzajów hodowano. Jak sobie w tej mierze poradzić bez ogrodnika, jest na to łatwy, prosty i tani sposób, a to przez wyprowadzanie płonek z nasienia dzikich gruszek, jabłek, śliwek i wisien. Te cztery rodzaje drzew owocowych, znajdować się powinny przy każdym domu, mającym choć pół morga gruntu. Siać ziarnka i sadzić pestki, a później wyrosłe z nich płonki przesadzać potrafią, nawet dzieci, tylko je do tego zachęcić. Nasienia wszędzie i zawsze dostać można, starając się o nie. Chcącemu niema nic trudnego. Wiadomo zaś, że z drzewek dzikich bez szczepienia, polepsza się owoc, kilkorazowem tylko ich przesadzeniem, a śliwki węgierki i nieprzesadzane dobry owoc rodzą. Nigdzie pestek tego owocu najdorodniejszych, nie marnuje się tyle bez użytku jak w Warszawie. Otóż dobrzeby było, gdyby jedzący śliwki dojrzałe, zechcieli zbierać z nich pestki i takowe oddawać np. do Towarzystwa Dobroczynności, gdzie potrzebujący mogliby ich podług żądania łatwo i tanio dostać; stałoby się to niemałą przysługą dla dobrą ogólnego. *Ogrodnictwo* jest szkołą *rolnictwa* i *leśnictwa*. Te dwie gałęzie gospodarstwa tam tylko wzrastają, gdzie ogrodnictwo jest w stanie kwitnącym. Zwróciwszy uwagę na drobny z pozoru przedmiot, jakim jest zbieranie w mieście porozrzucanych pestek śliwkowych, zachęciłem ubogich małych chłopaków do zbierania takowych na ulicach, po chodnikach i przy straganach, którzy mi w dwóch dniach sześć kwart dostarczyli, za nagrodą po złotemu od kwarty. Jeden z nich tak się uwinął, że w jednym dniu za uzbierane trzy kwarty, tyleż złotych sobie zarobił.— Pestki te zasadzone zostaną w dobrach o trzy mile od Warszawy odległych. Jaki z tego skutek będzie, podam przez *Kurjera* wiadomość później. Zdałoby się, ażeby i kto więcej, korzystając z teraźniejszej pory roku, zrobił podobny użytek z pestek codziennie zmiatanych, o których jakoś nikt dotąd nie pomyślał, że one na co dobrego przydać się mogą.—*A.*

Dziś od rana mieliśmy wielką mgłę i pierwszy mróz, stopni 3.

Znaleziony w dniu 18 b. m. maleńki *woreczek* skórzany z klamerką, w którym znajduje się jedna dziesiątka, i kilka drobnych przedmiotów, odebrać można w Drukarni *Kurjera*.

Noworocznik (Kalendarz) illustrowany dla Polek na *rok 1864.*— Osoby życzące sobie umieścić swoje ogłoszenia w Kalendarzu (Noworoczniku) illustrowanym dla Polek na *rok 1864*, raczą jak najprędzej zgłosić się do Wydawcy A. *Dzwonkowskiego*, Właściciela księgarni polskiej, przy ulicy Miodowej Nro 482 (nowy 4), druk bowiem Noworocznika, jest na ukończeniu.

Wedle wykazu wyborców miasta Poznania, na ogólną liczbę 156, jest 45 Polaków, 60 Niemców, 51 Izraelitów.

Dawny Minister Włoski P. *Depretis*, dostał pomieszania zmysłów i jest w domu obłąkanych we Florencji.

Nauczyciele okolicy z nad Obry w W. X. Poznańskiem, obchodzili 14 b. m. 25-letnią rocznicę urzędowania P. *Przewoźniaka*, Nauczyciela w Wielkich Łękach.

W Paryżu 18 b. m. balon „Geant" wzniósł się powtórnie w powietrze w towarzystwie mniejszego balonika, który zawiera tylko 500 metrów kubicznych gazu i bardzo skromnie wyglądał przy olbrzymim koledze. Dziesięć osób wybrało się tym razem w obłoki, pomiędzy niemi Pani *Nadarowa*. Prąd wiatru gnał atmosferycznych podróżnych ku północnemu wschodowi. „Geant" szedł dość nizko i nie prędko, mimo to wnet znikł z oczu ciekawej gawiedzi. Cesarz *Napoleon* niespodzianie przybył na plac Marsowy, krótko przed wzniesieniem się balonu, niedługo po nim, nadjechał młody Król Hellenów. Wieczorem o 8¼ godziny, nadszedł następujący telegram do Paryża z Beauvais: „O 8¼ godz: jechał *Nadar* w swym balonie po nad Rethondes o 10 kilimetrów na wschód od Compiegne. Balon suwał się ku północy, wznosił się około 100 stóp nad ziemią. Rozmawialiśmy za pomocą trąby 3 minuty z podróżnymi powietrznymi. Wszystko szło dobrze." (Telegram z Bremen 21 b. m. donosi, że balon *Nadara* z Paryża, spadł pod Eystrup w Hannowerskiem. Z 6u podróżnych, 2 lekko, 3 ciężko rannych). Depesza telegraficzna z Hannoweru z 21 b. m., podaje jeszcze dalsze szczegóły. Mówi ona, że zamiar rzucenia kotwicy nie powiódł się, a postronki od upustu potargały się. *Nadar*, obie nogi ma zgruchotane, jego żona strasznie potłuczona, P. *Felix*, wleczony był przez godzinę, złamał rękę w ramieniu i na całem ciele poszarpany, Dr *Arnauld* lekko ranny. Rannych przywieziono tej nocy osobnym pociągiem kolei i umieszczono w hotelu Union, gdzie powierzono ich staraniom lekarzy. *Nadar*, nietylko ma imię aeronauty, lecz oraz pisarza, rysownika i wybornego fotografa. Balon jego jest olbrzymiej wielkości, jakiej dotąd próbowano, równa się bowiem obszernością dużemu domowi.

Znakomity myśliwiec francuzki zwany pogromcą lwów, P. *Gerard*, zwiedza obecnie Afrykę, a szczególniej Królestwo Dahomejskie, zkąd bardzo ciekawe przesyła szczegóły o Królu, jego wojsku składającym się z 12,000 amazonek, z tysiąca naczelników kolumn i z 2,000 strzelców.

Wywóz xiążek z Francji nadzwyczajnie się zwiększył w tych czasach, skoro w przeciągu pierwszych ośmiu miesięcy r. b., wywieziono ich za 11,800,000 franków, czyli za 700,000 franków więcej jak w roku zeszłym, a za półtrzecia miljona franków więcej jak w roku 1861.

W Hiszpanji weszły bardzo w modę słonie. Oprócz słoni w menażerjach Madryckich, są dwa w Walencji i kilka w Bilbao. Użyją ich wnet do walki z bykami.

W roku zeszłym, na wodach wzdłuż brzegów W. Brytanji i Irlandji, mających pięć tysięcy mil angielskich rozciągłości, rozbiło się lub uszkodziło 1,827 okrętów, skutkiem czego około 800 ludzi postradało życie, a około 5,000 narażone zostało na utratę później takowego. Najwięcej rozbić lub uszkodzeń, pochodziło z uderzenia o siebie dwóch statków, czego przecięż przy należytej ostrożności możnaby uniknąć.

Deszcze ulewne uszkodziły drogę żelazną z Rzymu do Civita Vecchia, tak, że pociągi zaprzestały kursować.

W Anglji, w kopalniach węgli w Morfie o 3 mile od portu Talbot w Południowem Watas, straciło życie 35 osób w skutek wybuchu gazów.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 21 Paźdz:.* — Wczoraj odbyło się w Balmoral odkrycie statuy Xięcia małżonka, wykonanej przez P. *Theed*, a ustawionej w wielkim korytarzu zamkowym. Królowa, Xięztwo Pruscy, Xżę *Ludwik* Heski z małżonką oraz młodzi członkowie rodziny Królewskiej i dwór, byli obecni na tej uroczystości. Statua z marmuru, przedstawia Xięcia w ubiorze góralskim, z strzelbą w prawem ręku, lewa zaś oparta jest na głowie ulubionego psa. Królowa wynurzyła najzupełniejsze zadowolenie artyście, który wykonał ten posąg. — Xiężna *Cambridge* z córką wróciła tu z Paryża, zabawiwszy w powrocie dni kilka w zamku Rumpenheim. — W Sobotę i w dni następne, odpłynęło ztąd 4 okręty, dziś zaś odpływa 5ty i ostatni, wiozące na miejsce przeznaczenia ogromną linę podwodną, którą za kilka miesięcy połączy komunikacją telegraficzną Anglję z Indjami. Ponieważ wyjazd wszystkich okrętów opóźnił się, przeto nie będą się one nigdzie zatrzymywały i przybiją do lądu prosto w Bombay. Podczas fabrykacji owych lin w zakładzie P. *Henley*, odbywano prawie co godzina proby względem wytrwałości i izolacji liny, dopóki takowa nareszcie nie wyszła zupełnie gotowa z maszyny, okręcona galwanizowanym drutem dla zabezpieczenia od rdzy i powleczona mieszaniną asfaltu, gliny i smoły. W stanie zupełnego wykończenia ma ona 1¼ cala średnicy; waży 4 tonny na milę, a 2½ tonny w wodzie, i władowana została na 5 okrętów. Ogólna jej długość wynosi 1.250 mil morskich. Oprócz tego każdy okręt ma na pokładzie kompletne urządzenie dla jednej stacji telegraficznej nad zatoką perską. Dla przyjęcia liny każdy z okrętów ma trzy ogromne rezerwoary z kutego żelaza, w których drut leży starannie zwinięty, i które wodą napełnione być mogą, dla próbowania od czasu do czasu dobroci liny. Wyprawa wiezie zarazem wybraną bibljotekę z 2,000 tomów, które między 5 stacji rozdzielone będą. Stacje te są: Kurrachee, Gwadel, dalej z tamtej strony zatoki półwysep Khasal, Bushire i Faw małe miasteczko w bliskości ujścia Eufratu, gdzie lina podwodna styka się z telegrafem lądowym, idącym następnie do Bagdadu, Mossul, Skutari, i stykającym się w tem ostatniem miejscu z 12tu linjami europejskiemi. Pomiędzy stacjami utrzymywać będzie komunikacje i przewozić listy mały parowiec *Amber Wilh.* Głównym Inspektorem całej linji, rezydującym w Kurraches, będzie Dr *Esselbach.* Założenie liny podwodnej ma się odbyć w Styczniu, i zajmie nie więcej jak dwa tygodnie czasu. Taki sam czas potrzebny będzie na połączenie rozmaitych końców. (St: An:).

AZJA. — Ministerstwo spraw zagr: w Londynie, otrzymało od Konsula Jlgo w Egipcie z Kairu, pod d. 19 b. m. depeszę następną: Wiadomości z Japonji datowane 15 Sierp:, przez parowiec *Mooltan* nadesłane. Ponieważ wszelka nadzieja układów zniknęła, przeto flota zajęła swe stanowisko naprzeciw Kagosima, i przygotowała się do attaku. Dwie baterje nadbrzeżne rozpoczęły ogień przeciw flocie, która odpowiedziała strzałami. O samym zmroku miasto w wielu punktach stało w płomieniach. Trzy forty zmuszono do milczenia. Nasza strata wynosi 11 poległych i 39 ranionych. Kapitanowie *Gosling* i *Willmot*, są między zabitymi. Całe miasto się pali. — *Niedziela, 16 Sierp:.* Flota utrzymuje bombardowanie ze wszystkich baterji. Miasto jest kupą gruzów. Pałac, faktorję i arsenał, są zburzone. Trzy parowce Xięcia *Satsuma* zniszczono zupełnie. Baterje nadbrzeżne japońskie były dobrze obsługiwane. (Ind: Belge).

FRANCJA. *Paryż, 20go Paźdz:.* — Marszałek Xiążę *Pelisier* nie przyjął, jak to można było przewidzieć, ofiarowanego mu gubernatorstwa Inwalidów. Dziś krąży pogłoska, że Jenerał *Lavoestine*, dowódca gwardji narodowej, wybrany został przez Cesarza na ten urząd. W takim razie dowództwo gwardji dostałoby się Jenerałowi *Mellinet.* Jenerał *Fleury* oraz P. *Boitelle*, mianowani zostali podobno Senatorami, w miejsca opróżnione przez PP. *Rouland*, *Chaix d'Est-Ange* i *Forcade la Roquette*, powołanych, jak się wyraża *Monitor*, na stanowiska polityczne bardziej czynne. — Pogłoski o pogorszeniu się stanu zdrowia P. *Troplong* niesprawdzają się. Owszem ma on się znacznie lepiej. — Słychać, że P. *Barrot*, Poseł francuzki w Madrycie, którego interesa familijne powołują do kraju, otrzyma także godność Senatorską. — Obecnie pobyt Cesarzowej w stolicy Hiszpanji, wstrzymał jego odjazd. — Xiążę *de la Tour d'Auvergne*, który dziś wieczór wyjechał do Rzymu, ma na 15 Listopada być na swem stanowisku poselskiem w Londynie. — Krąży tu znowu wieść o wystąpieniu P. *Boudet* z gabinetu. — Oczekiwane sprawozdanie finansowe P. *Fould*, ma się pojawić 5 Listopada, na czele żółtej xięgi. — Cesarz napisał podobno do Królowej Hiszpańskiej list, zapraszający ją do odwiedzenia Paryża. — *Opinion nationale*, ogłasza ważne wiadomości, otrzymane z Port-au Prince. Podług nich, miasto San-Domingo, kapitulowało 1 Wrześ: po trzydniowem oblężeniu. Gubernator hiszpański *Santana*, rzucił się w lasy Azua, gdzie ścigany jest przez Jenerała *Fiorentino.* Również i *Santjago*, po krwawej walce, otworzyło swe bramy powstańcom. Pułkownik Gaspard *Palengo*, stanął na czele rzeczypospolitej San-Domingo. — Król grecki obiaduje dziś u Ministra spraw zagr:. Jutro odbędzie się wielki przegląd wojsk na jego cześć. — Od dwóch dni cały Paryż zajęty jest *Nadarem*, i jego balonem. Natłok osób zgłaszających się po wiadomości o jego losie, do mieszkania, jest nadzwyczajny. Cesarz również posyłał tam kilkakrotnie. J. C. Mość rozmawiał w zeszłą Niedzielę na placu marsowym długi czas z spólnikami *Nadara* i ofiarował im 20,000 fr: na budowę nowego balonu. (St: Anz:).

Ostatnie Wiadomości.

Cesarzowa *Eugenja* wyjechała z Madrytu do Aranjuez dnia 23go b. m. Pożegnanie jej z Królową *Izabellą* było nader serdeczne. Obie Monarchinie były wzruszone. Królowa i Król przeprowadzali Cesarzowę do dworca kolei żelaznej. J. C. Mość uda się z Aranjuez do Toledo, a następnie do Walencji. W Aran-

juez dostojna podróżna przyjęła śniadanie u Margr: *Salamanca.*—Rząd Hiszpański powołał do szeregów 18,000 ludzi rezerwy.

Monitor Paryzki z d. 24 b. m. ogłasza dekret Cesarski mianujący Jenerała *Lacoestine* Gubernatorem Inwalidów, a Jenerała *Mellinet* dowódcą gwardji narodowej departamentu Sekwany. — Urzędowy dziennik wspominając dalej o przyjęciu jakiego doznała Cesarzowa ze strony Królowej Hiszpańskiej czyni uwagę, że odwiedziny te tak teraz jak i w przyszłości wywrą pomyślny wpływ na stosunki między Francją i Hiszpanją.

Król Hellenów odpłynął 23go b. m. z Tulonu do Aten. Ma on się zatrzymać na krótki czas w Messynie. — *Times* z 24go b. m. jest zdania, że exekucja związkowa, napotka opór nietylko ze strony Danji i Szwecji, ale także Francji i Anglji. — Tenże dziennik donosi, że przyjaciele Sir J. *Hudsona*, byłego Posła Angielskiego we Włoszech, chcą go postawić jako kandydata na jedno z wakujących miejsc w Parlamencie. —*Morning-Post* mniema również, że exekucja związkowa w Holsztynie nie dojdzie do skutku, i że Anglja nie może patrzeć spokojnie na podział Danji.

Telegram z Norymbergi, datowany 25 b. m. donosi, że konferencje tameczne skończyły się dnia poprzedniego, i że wszyscy Ministrowie rozjechali się. Twierdzą, że wypadek owych konferencji jest zadowalający dla uczestniczących.

Korrespondencje z New-York dochodzą do 17 b. m. Wspominając one między innemi, o potyczce stoczonej między znacznym korpusem Jenerała *Lee*, a drugim korpusem Jen: *Meade*, w pobliżu stacji Bristol. Podług raportu urzędowego Jenc: *Meade*, nieprzyjaciel po zaciętej walce stracił 5 dział i 450 jeńców. (Nord).

DONIESIENIA.

Osoba, która dnia 23 b. m. wypożyczyła **LORYNETY** od Oficjalisty stojącego w Teatrze Wielkim, przy wejściu do Krzeseł z prawej strony, raczy przez wzgląd na stratę, jakąby poniósł tenże biedny Oficjalista, zwrócić mu też Lorynetę.

Dnia 18 Października 1863 r., w czasie pogorzeli gmachu w Warszawie Ratuszem zwanego, zaginęły 10 sztuk **Kuponów** z taljonami, wartości noszących po Rs. 10, od Obligów Skarbowych Królestwa Polskiego 500-rublowych, oznaczonych Numerami: 4,910, 10,491, 14,092, 15,036, 16,578, 17,681, 143,536, 144,306, 144,307, 146,492. Ostrzega się więc kogo to dotyczyć może, ażeby nikt takowych pod żadnym pozorem nie nabywał, albowiem stosowne zastrzenia do Władz właściwych gdzie należało poczynione zostały. — **Antoni Rosenberg,** Starszy Poborca Kassy podatku klassycznego.

Garnitur Mebli mahoniowych, zielonym adamaszkiem kryty, to jest Kanapa, Stół, 2 Fotele, 6 Krzeseł bardzo mało używanych, oraz **Lustro** wielkie: **Obrazy. Billard** i t. p., są do sprzedania pod Nrem 32, przeciw Zamku, na 1m piętrze od tyłu, Nr 2 stancji.— Tamże jest wiadomość o kupnie **Kamienicy** w środku miasta, pod bardzo korzystnemi warunkami; oraz jest **Osoba** z kaucja, która za samo mieszkanie chce się zająć **Rządztwem domu.**

W dniu 25 Października r. b., o godzinie 6ej wieczorem, przechodząc od Banku ulicą Rymarską ku Długiej, biedna Służąca zgubiła **Pelerynę** kortową czarną, taśmą morantikową obszytą; uprasza Szanownego znalazcę o zwrot pod Nr 2190, gdzie u Właściciela służy.

Student Szkoły Głównej, życzy udzielać korrepetycje w domu prywatnym; potrzebujący więc, raczy się zgłosić na róg ulicy Browarnej i Leszczyńskiej Nr 2793, w domu W. Markowskiego, na 1m piętrze, w podwórzu na prawo, u Pana Sadowskiego Konduktora.

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Wgo Bogka, Nr 477, nadszedł transport **KAWIORU** Astrachańskiego świeżego, mało solonego, tegorocznego Wrześniowego połowu, oraz takiegoż prasowanego, Karuku rybiego, Groszku i Sera zielonego, Buljonu Wołyńskiego, Konfitur Kijowskich suchych i płynnych, oraz Winogron Astrachańskich, z czem poleca się Szanownej Publiczności. **S. SZYROKOW.**

Dnia 25 b. m., wybiegło dwoje **Prosiąt,** jedno maści białej z czarnemi łatami, drugie całe białe, z podstrzyżoną sierścią. Sumienny znalazca jeżeli takowe posiada, niech raczy zwrócić za nagrodą Właścicielowi pod Nr 2898, na ulicę Solec, do Józefa Szypowskiego.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe ciepła st: 6.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 2. (W miarze).

Teatr Wielki. Dziś, *Robert Bertrand.*

WINOGRONA

umyślnie forsowane do kuracji. Jagody wielkie słodko-przyjemne, jednopestkowe, nadzwyczaj essencjonalne, gdyż trzy funty tychże, zastąpi 5 funt: zwyczajnych w skutku. **Funt po złp. 2 gr. 15:** najakuratniej nadchodzą do handlu **An: Stępkowskiego**, przy ulicy Wierzbowej Nro 473 lit: C.

WINOGRONA

Badeńskie białe, kuracyjne, nadeszły do Handlu **Józefa Höhr** w gmachu Teatralnym.

OSTRYGI OSTENDZKIE
wyborowe świeże, nadchodzą codzień
do handlu Win, **Ant: Stępkowskiego,**
przy ulicy Wierzbowej Nro 473 lit: C.

OSTRYGI WYBOROWE
codziennie świeże nadchodzą do Handlu
Józefa Höhr,
w gmachu Teatralnym.

OSTRYGI OSTENDZKIE
codziennie świeże nadchodzą do Handlu
E. KOELICHEN,
przy ulicy Długiej.

OSTRYGI ŚWIEŻE,
nadeszły do Handlu
F. Rajtarskiego dawniej **Gout,**
przy ulicy Senatorskiej.

Handel Rajtarskiego przy ulicy Senatorskiej, otrzymał świeże **Minogi** Elbląskie i **Węgorze** marynowane.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DONIESIENIA.

Rząd Gubernjalny Warszawski.

Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż dnia 5 (17) Listopada r. b., o godzinie 11ej przed południem, w biurze Rządu Gubernjalnego odbywać się będzie głośna in minus licytacja, na dostawę jedno-roczną, poczynając od 1 Stycznia 1864, do tutejszego Domu Badań, drzewa opałowego w szczapach sążni półkubicznych 429. Licytacja zacznie się od ceny ustanowionej Rs. 4 kop: 50, za jeden sążeń półkubiczny.

Każdy przystępujący do licytacji, winien złożyć na vadjum gotowizną lub papierami procentowemi na kaucję przyjmowanemi Rs. 200, w Kassie Gubernjalnej Warszawskiej, upoważnionej do przyjmowania takowych i wydawania odpowiednich na to dowodów.

Bliższe warunki entrepryzy tej dotyczące, przejrzane być mogą każdodziennie, prócz dni Świątecznych, w Wydziale Policyjnym Rządu Gubernjalnego, w godzinach biurowych.

Warszawa dnia 5 (17) Października 1863 r.

Za Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernjalny, **Vorhoff.**
Za Naczelnika Kancellarji, **Gumowski.**

Sztab Warszawskiej Fortecznej Artyllerji. — Niniejszem zawiadamia, że w dniu 23 Października (4 Listopada), o godzinie 10ej z rana odbywać się będzie w pomienionym Sztabie w Warszawskiej Alexandrowskiej Cytadelli, Licytacja na sprzedaż Trzech fabrycznych Koni. Osoby życzące nabyć takowe konie, mogą się zgłosić do Cytadelli w naznaczonym terminie.— Dowódca Warszawskiej Fortecznej Artyllerji, Pułkownik **Graf.**

Rząd Gubernjalny Radomski.

Podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że w dniu 23 Października (4 Listopada) r. b., odbywać się będzie w Sali Posiedzeń Rządu Gubernjalnego, Licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu lat trzech, zaczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1864 r., do tegoż dnia i miesiąca 1867 r., Drzewa opałowego, świec, oleju i słomy, dla Wojsk w Gubernji Radomskiej konsystujących lub przechodzących, a to na koszt i risico dotychczasowego Entreprenera Staroz: Szlamy Rajsmana i Kompanji, utrzymującego się na licytacji na następne trzy lata, w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. odbytej, jako nie stawającego pomimo kilkokrotnych wezwań do zawarcia i podpisania kontraktu, a tym samym nie dopełniającego warunkom licytacyjnym.

Ceny do powyższej licytacji ustanawiają się też same jakie były do poprzednio odbytej licytacji podane, to jest:

Za sążeń drzewa opałowego rs. 2 kop: 86, wyraźnie rubli srebrem dwa kopiejek ośmdziesiąt sześć.

Za funt świec łojowych kop: 19, wyraźnie kopiejek dziewiętnaście.

Za funt oleju kop: 18, wyraźnie kopiejek ośmnaście.

Za pud słomy 40 funtów, kop: 30, wyraźnie kopiejek trzydzieści.

Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, obowiązany jest w deklaracji wyrazić liczbami i literami ceny za jakie życzy sobie dostarczać wojsku rzeczone artykuły i deklarację takową podług wzoru niżej domieszczonego napisaną i opieczętowaną złożyć lub nadesłać na ręce Gubernatora Cywilnego Gubernji Radomskiej z dołączeniem kwitu Kassy Banku Polskiego, lub innej Kassy Skarbowej, na złożone vadium w summie Rs. 9,000, które posługiwać zarazem będzie utrzymującemu się przy licytacji za kaucją do tej entrepryzy wymaganą. Vadium to może być również złożone w akcjach i obligacjach dróg żelaznych Królestwa, obliczając akcje tylko w stosunku 60 procent, a obligacje podług kursu Giełdy Warszawskiej.

Deklaracje w dniu do licytacji wyznaczonym, składane być mają od godziny 9ej z rana do godziny 12ej z południa, oprócz powyższej deklaracji, ma być składane także świadectwo właściwej Władzy miejscowej o zamożności majątkowej i rzetelnem postępowaniu przystępującego do licytacji.

Po rozpieczętowaniu złożonych w czasie wyżej oznaczonym deklaracji, odbędzie się pomiędzy konkurentami, którzy deklaracje złożyli, licytowanie głośne in minus od cen najniżej i najkorzystniej dla Skarbu zadeklarowanych, i dla tego składający deklarację winien bądź osobiście, bądź przez Plenipotenta urzędownie umocowanego, stawić się do licytacji w czasie wyżej oznaczonym i przed rozpoczęciem takowej podpisać warunki licytacyjne na dowód odczytania onych. Nie składający w terminie właściwym deklaracji piśmiennej nie będzie przypuszczonym do licytacji głośnej.

Deklaracje podane po terminie, lub nie podług wzoru, skrobane, przekreślane, pisane liczbami bez wyrażenia literami, albo obejmujące zastrzeżenia przeciwne warunkom licytacyjnym, wreszcie złożone bez dołączenia kwitu na zdeponowane vadium, oraz świadectwa o zamożności i rzetelnem postępowaniu, nie będą przyjęte i za nieważne uznane zostaną.

W końcu uwiadamia się, że warunki do tej licytacji w każdym czasie do godziny 3ej po południu, mogą być przejrzane w Biurze Rządu Gubernjalnego Radomskiego w Wydziale Wojskowym.

W Radomiu, dnia 1 (13) Października 1863 roku.

Z upoważnienia Gubernatora, Radca Gubernialny,

w z. **Swirski.**

Naczelnik Kancellarji, **Galiński.**

Rada Opiekuńcza Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarji. — Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 23 Października (4 Listopada) b. r., o godzinie 4ej po południu, odbywać się będzie w Kancellarji Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarji, Licytacja na dostawę w r. b. Materjałów ubiorczych dla pomieszczonych w tutejszym Instytucie. Wzywa zatem wszystkich mających zamiar podjęcia się tej entreprzy, aby w dniu i godzinie wyżej oznaczonych, z kaucją Rs. 150, do Kancellarji Instytutowej przybyli. Warunki do tej licytacji każdodziennie w Kancellarji pomienionego Instytutu przejrzane być mogą. — Prezydujący, w z. **Potulicki.**

CHUSTKI ANGIELSKIE
ZIMOWE,
w kolorach czarnym i popielatym,
tak zwane HIMALAJA,
oraz
PALETOTY MĘZKIE,
po Złp. 133 Gr. 10 i Złp. 146 Gr. 20,
NADESZŁY z LONDYNU
DO HANDLU TOWARÓW BŁAWATNYCH
Antoniego Włodkowskiego,
przy rogu ulicy Senatorskiej i Placu Teatralnego.

PILULES VEGETALES GOURMANDES PURGATIVES



de CAUVIN, de PARIS.

Jeden z najskuteczniejszych środków

leczy: zatwardzenie, astmę, boleści wątroby, zapalenie kiszek, migreny, katary, skrofuły, podagrę, reumatyzmy, wyrzuty naskórne, spędza żółć i zamulenie żołądka, i w ogólności wszelkie słabości spowodowane przez nieczystość krwi.

Dla zapobieżenia i wyleczenia powyższych słabości, nie masz skuteczniejszego środka jak

Pigułki roślinne przyjemnego smaku P. CAUVIN.

Ich działanie jest łagodne, nie zostawia po sobie żadnych szkodliwych śladów. Dozy mocniejsze nie grożą żadnem niebezpieczeństwem. Obłoczka słodkiego smaku czyni je łatwemi do zażycia.

Jest to lekarstwo naturalne,

potwierdzone przez fakulteta medyczne, i zalecane jako środek najskuteczniejszy czysto-roślinny, czyszczący i krew oczyszczający. Pigułki te nie zawierają ani merkurjuszu, ani żadnej substancji mineralnej, są one czysto z roślin zrobione i tak doskonale preparowane, że ani wilgoć, ani gorąco żadnego nań wpływu nie wywierają. Słodkie, przyjemne do zażycia, działanie ich jest umiarkowane, stanowią one środek jedyny, łatwo zastosować się dający dla dzieci, dorosłych osób i starców.

Przygotowane przez P. Cauvin, Aptekarza, Ucznia Szkoły Wyższej Farmaceutycznej w Paryżu, na Placu Tryumfalnej Bramy del Etoile Nr 10, Pola Elizejskie.

Instrukcja użycia dołączona jest do każdego pudełka.

Dostać można we wszystkich głównych Aptekach Królestwa i Cesarstwa. (3)

Para KONI, silnych, zdrowych, do powozu, jest do sprzedania z powodu wyjazdu, przy ulicy Rymarskiej Nr 471 A. — Tamże jest **KROWA** pięknej rassy Zuławska, niedawno po ocieleniu, do sprzedania; wiadomość u Stangreta Wojciecha.

Fabryka Fortepjanów Karola Fritzsche, przeniesiona z pod Nr 1063 pod Nr 1066, do do pałacu Hrabiego Zamoyskiego, ulica Zielony Plac, drugi dom od Marszałkowskiej; w tejże Fabryce są **Fortepjany** palisandrowe, zupełnie nowe i używane, o siedmiu oktawach, do wynajęcia lub sprzedania.

MAGAZYN
DRZEWA OPAŁOWEGO
KONSTANTEGO LENTZ,
w Warszawie,

nad Wisłą, obok Głównego Wodociągu, przy ulicy Dobrej położony, gdzie znak miejsce Magazynu wskazuje.

Zaopatrzony jest w **Drzewo suche**, **rdzenne zdrowe**, **Sosnowe**, **Olszowe** i **Brzozowe** w Klocach, które po cenach umiarkowanych, z dostawą, tak **Szychtami**, jako też i częściowo sprzedaje.

Sążnie Olszowe trzymające szerokości i wysokości po łokci 3, długości zaś Szczapy po łokci $3^1/_2$, z dostawą, sprzedaje po Złp. 73 Gr. 10. Nadmienia się, iż Szczapy są **grube**, **zdrowe** i **suche**.

Wszelkie Obstalunki na **Drzewo**, oraz wypłata za takowe, przyjmują się w **Składzie Herbaty** pod tąż samą firmą, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 455/6, w domu W. Dobrycza, wprost Nowego Zjazdu do Wisły.

Drzewo zamówione natychmiast się odsyła.



POKOIK na dole jest do wynajęcia zaraz, z osobnym wchodem. Wiadomość powziąść można w Składzie Cukru, przy ulicy Granicznej, Nr 969.



Para KONI Pojazdowych, młodych, maści siwej, dobrze ujeżdżonych, rosłych i zupełnie zdrowych, jest do sprzedania. Wiadomość w domu przy ulicy Brackiej Nr 1592, gdzie Stróż miejscowy wskaże.

Dwa **Pokoje**, Przedpokój i Kuchnia, z Drwalką i Piwnicą, na pierwszem piętrze w oficynie, przy ulicy Ciepłej pod Nrem 1094 C, w bliskości Żelaznej Bramy, idąc ulicą Grzybowską na lewo, są do odnajęcia podług kontraktu Sto-Jańskiego, zaraz lub od Nowego Roku. Bliższą wiadomość o wynajęciu tegoż Mieszkania, które z powodu wyjazdu każdego czasu opróżnionem być może, powziąść można u samego Lokatora lub Gospodarza.

przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1297,
NA FOXALU,

otworzony został **Zakład PIWA Bawarskiego**, w nowo wyrestaurowanym Lokalu, gdzie przy rychłej usłudze, można dostać wszelkich POTRAW na zimno i gorąco; oraz różnych PRZEKĄSEK do życzenia szanownych Gości. O uczęszczanie do powyższego Zakładu łaskawie uprasza. **Karol Hering.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.